

Sygnatura akt VI Ka 964/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **6 marca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner

Sędziowie SSO Marcin Mierz

SSO Kazimierz Cieślikowski (spr.)

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Dagmary Janus Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2018 r.

sprawy **M. K.** ur. (...) w Z.

syna B. i B.

oskarżonego z art. 233§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 15 września 2017 r. sygnatura akt II K 461/17

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk oraz art. 632 pkt 2 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego M. K. od zarzucanego mu przestępstwa z art. 233§1 kk;
2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. K. kwotę 2016 zł (dwa tysiące szesnaście złotych) tytułem poniesionych kosztów obrony z wyboru za obie instancje.

Sygn. akt VI Ka 964/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 15 września 2017 roku, sygn. akt II K 461/17 oskarżony M. K. został uznany za winnego przestępstwa z art. 233 § 1 kk i skazany za to przestępstwo na karę 80 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na 10 zł. Zasadził Sąd od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego apelację wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości. Postawił orzeczeniu zarzuty obrazy przepisów postępowania a to art. 7 kpk, art. 170 § 1 kpk i art. 5 § 2 kpk a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Domagał się zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna.

Wprawdzie wniosek o uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych mu czynów jest zapewne przejęzyczeniem, skoro oskarżonemu zarzucono jeden czyn, niemniej część zarzutów i argumentacji obrońcy są trafne.

Zarzut obrazy art. 170 §1 kpk jest chybiony o tyle, że choć Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe na rozprawie w dniu 15 września 2017 r. to kluczowe dowody wnioskowane przez obronę jednak przeprowadził kilkanaście minut później, wprowadzając do protokołu zdanie „Na mocy art. 393 i art. 394 k.p.k. ujawniono” i wymieniając dokumenty, które Sąd w poczet materiału dowodowego zaliczył. W szczególności zaliczył w poczet dowodów zarejestrowane telefonem oskarżonego i kamerą monitoringu usytuowaną na ścianie budynku filmy, na których widoczny i częściowo słyszalny jest przebieg zdarzenia w tej części, jak była przedmiotem oceny Sądu I instancji. W dodatku zmieniając opis czynu przypisanego oskarżonemu (w odniesieniu do zarzutu aktu oskarżenia) Sąd I instancji zneutralizował te wywody obrońcy oskarżonego, które zmierzały do wykazania, że M. K. w wyniku uderzenia samochodem kierowanym przez D. J. (2) doznał uszczerbku na zdrowiu.

Trudno natomiast odmówić racji obrońcy oskarżonego, gdy zarzuca Sądowi nieprawidłową ocenę dowodów a także orzekanie wbrew zasadzie in dubio pro reo.

Ustalenia Sądu I instancji, że oskarżony widział zbliżający się do niego samochód kierowany przez D. J. (2) są oparte głównie na zeznaniach świadka D. B.. W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazuje w zeznaniach D. B. (choć Sąd zaniechał przeprowadzenia tego dowodu bezpośrednio i ograniczył się do odczytania jego zeznań) te fragmenty, które wskazują na to, że oskarżony rzeczywiście zbliżający się samochód D. J. (2) widział, wręcz oczekiwał na to, by samochód zetknął się z jego nogami. Powołuje się Sąd także na „zebrany w sprawie II W 578/15 materiał dowodowy”, którego częścią jedynie są zeznania funkcjonariusza Straży Miejskiej- D. B.. Niestety, jest to zupełnie błędne. Trzeba stwierdzić, że nie istnieje dowód z akt. Przedmiotem dowodu mogą być dokumenty a te mogą znajdować się w aktach tej czy innej sprawy. Przeprowadzenie „dowodu z akt” znaczy w zasadzie tyle, że dowodami są wszystkie dokumenty znajdujące się w danych aktach. Powołanie się zbiorczo na zbiór dokumentów jest nieprawidłowe. Wskazuje na bardzo pobieżne potraktowanie dowodów i nie przekonuje do zaaprobowania oceny Sądu w zakresie wiarygodności dowodów. Jest rzeczą oczywistą, że w aktach sprawy II W 578/15 Sądu Rejonowego w Zabrze znajdowały się dokumenty, z których można było dowód przeprowadzić, jednak nijak się to ma do argumentacji dotyczącej wiarygodności dowodów. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku można wysnuć jednoznaczny wniosek, że Sąd za wiarygodne uznał zeznania D. B. a w szczególności ustalił okoliczność, że M. K. obserwował zbliżający się samochód D. J. (2). Nie ma żadnej wzmianki dotyczącej oceny innych dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy II W 578/15 Sądu Rejonowego w Zabrze. Nie wiadomo na ile dowody te wpłynęły na ukształtowanie przekonania Sądu I instancji. Co istotne nie ma też ani jednego słowa na temat dowodów, którymi były wspomniane filmy. Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej pliki te odtworzył (nośniki znajdują się na kartach 189a i 190) i poddał je ocenie.

Ta ocena prowadzi do odmiennych ustaleń, niż te, które poczynił Sąd I instancji. Plik zarejestrowany urządzeniem M. K. ukazuje przebieg zdarzenia z pozycji oskarżonego. Wprawdzie pole widzenia operatora urządzenia (telefonu komórkowego) nie musi być tożsame z polem widzenia obiektywu urządzenia, ale najczęściej tak jest, gdyż operator urządzenia chce widzieć co filmuje. Plik wykazuje, że M. K. w tym czasie gdy zbliżał się do niego samochód, znajdował się w niewielkiej od tego samochodu odległości, ale koncentrował się na rozmowie trzech osób (strażnika miejskiego i dwóch kobiet). Obiektwy urządzenia nie obejmował w tym czasie kierunku, z którego nadjeżdżał samochód D. J. (2). Z kolei plik zarejestrowany kamerą monitoringu zewnętrznego wskazuje na to, że M. K. względem zbliżającego się pojazdu był zwrócony w zupełnie innym kierunku. Dostrzegalne są wprawdzie pewne ruchy głową i nie można wykluczyć, że M. K. widział nadjeżdżający samochód, ale poważnie podważają wiarygodność zeznań świadka D. B..

W szczególności nie można dać wiary świadkowi, że oskarżony był usytuowany przodem do zbliżającego się pojazdu. Zapewne jest to wynikiem nieprawidłowej obserwacji i przekonania świadka o tym, że M. K. wyreżyserował ten fragment zdarzenia.

Nie przekonuje też ocena biegłego K. P.. Biegły wyraża przypuszczenie, że oskarżony samochód widział i wskazuje na kadr, gdy głowa oskarżonego odwraca się nieco w kierunku obiektywu. Wyprowadza stąd biegły przypuszczenie, że M. K. mógł „kątem oka” widzieć zbliżający się samochód.

Tak więc za tym, że oskarżony zbliżający się samochód widział i w sprawie II W 578/15 złożył na tę okoliczność zeznania fałszywe wskazuje jedynie przypuszczenie, zaprezentowane przez biegłego i zeznania D. B.. Ponieważ zeznania D. B. nie mogą być uznane za wiarygodne w takim zakresie w jakim twierdzi on, że M. K. był usytuowany przodem do zbliżającego się samochodu, to i wniosek wysnuty przez świadka (że M. K. widział zbliżający się samochód D. J. (2)) nie może przekonywać. W połączeniu z przypuszczeniem biegłego dowody te nie są wystarczające do obalenia wyjaśnień oskarżonego., wspartych zarejestrowanymi filmami obrazującymi przebieg zdarzenia.

Dlatego Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony samochodu D. J. (2) nie widział do czasu, gdy samochód zetknął się z jego nogą i w konsekwencji uznał, że oskarżony przestępstwa składania fałszywych zeznań nie popełnił. W efekcie zaskarżony wyrok zmienił i oskarżonego od zarzucanego mu czynu uniewinnił.

Konsekwencją wyroku uniewinniającego było orzeczenie o kosztach procesu w tym o uzasadnionych wydatkach oskarżonego.